



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 13 października 2017 r.

Pozycja 198

POSTANOWIENIE

z dnia 9 grudnia 2016 r.

Sygn. akt Ts 184/16

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Stanisław Biernat,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej A.S. w sprawie zgodności:

art. 391 § 2 w zw. z art. 182 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) z art. 42 ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 3 września 2016 r. (data nadania) A.S. (dalej: skarżący) wystąpił o stwierdzenie, że art. 391 § 2 w zw. z art. 182 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U.89.555, ze zm.; dalej: k.p.k.) w zakresie, w jakim zezwala na odczytywanie na rozprawie protokołów złożonych poprzednio wyjaśnień przez świadka w charakterze oskarżonego pomimo skorzystania z prawa do odmowy składania zeznań przez tego świadka, który w innej toczącej się sprawie jest oskarżony o współudział w przestępstwie objętym postępowaniem i pomawiał współsprawców o dokonanie tych czynów zabronionych jest niezgodny z art. 42 ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Skarga konstytucyjna została złożona w związku z następującą sprawą. Wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z marca 2015 r. skarżący został uznany za winnego zarzucanego mu czynu. Jedynym dowodem go obciążającym – jak twierdzi skarżący – był dowód złożonych w charakterze podejrzanego wyjaśnień współoskarżonego, które zostały odczytane na jednej z rozpraw w trybie art. 391 § 2 k.p.k. Były to przy tym wyjaśnienia współoskarżonego, wobec którego wcześniej postępowanie zostało wyłączone do odrębnego prowadzenia, a który następnie występował w sprawie skarżącego jako świadek i na podstawie art. 182 § 3 k.p.k. skorzystał z prawa do odmowy składania zeznań. Powyższe orzeczenie zostało utrzymane w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego z lutego 2016 r.

Zdaniem skarżącego w jego sprawie doszło do naruszenia jego prawa do obrony (art. 42 ust. 2 Konstytucji) oraz prawa do rzetelnego procesu karnego (art. 45 ust. 1 Konstytu-

cji), albowiem rozstrzygnięto o jego winie i pociągnięto go do odpowiedzialności karnej na podstawie dowodu z ujawnionych na rozprawie główniej wyjaśnień złożonych poprzednio przez świadka, który w innym toczącym się postępowaniu był oskarżony o współudział w popełnieniu przestępstwa, zaś w postępowaniu przeciwko skarżącemu skorzystał z prawa do odmowy składania zeznań, co w konsekwencji spowodowało brak możliwości zadawania mu pytań przez strony. W rezultacie – jak podnosi skarżący – nie miał on możliwości poddania weryfikacji twierdzeń i zarzutów przedstawionych przez owego świadka co do swojego uczestnictwa w czynie zabronionym.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 37 ust. 1 w związku z art. 50 ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.1157; dalej: ustawa o TK) skarga konstytucyjna podlega wstępnemu rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym, podczas którego Trybunał bada, czy odpowiada ona określonym przez prawo wymaganiom, a także czy nie zachodzą przesłanki, o których mowa w art. 40 ust. 1 ustawy o TK.

Analizowanej skardze konstytucyjnej nie może zostać nadany dalszy bieg z uwagi na jej oczywistą bezzasadność.

Skarżący podnosi, że zakwestionowany przepis art. 391 § 2 w zw. z art. 182 § 3 k.p.k. narusza jego prawo do obrony oraz prawo do rzetelnego procesu karnego, gdyż w jego świetle wolno odczytać na rozprawie protokół z przesłuchania w charakterze oskarżonego osoby, która w toczącym się przeciwko niemu postępowaniu występowała w charakterze świadka i skorzystała z prawa do odmowy składania zeznań. Jednakże argumentacja przedstawiona w skardze konstytucyjnej nie uwzględnia szczególnego charakteru konwersji ról procesowych w toku toczącego się postępowania karnego. Nie ulega zatem wątpliwości, że twierdzenia skarżącego cechują się oczywistą bezzasadnością.

Trybunał Konstytucyjny wskazuje, że jedną z podstawowych zasad prawa karnego procesowego jest łączność przedmiotowa spraw. Zgodnie z treścią art. 34 § 2 k.p.k. sprawy sprawców przestępstw, pomocników, podżegaczy oraz innych osób, których przestępstwo pozostaje w ścisłym związku z przestępstwem sprawcy, powinny być połączone we wspólnym postępowaniu. Jednakże ustawa karnoprosesowa przewiduje sytuację, w której takie sprawy z uwagi na okoliczności utrudniające łączne ich rozpoznanie, mimo istnienia łączności przedmiotowej są rozpatrywane w ramach różnych postępowań karnych. Tego rodzaju rozwiązanie nie pozostaje jednak bez znaczenia dla stosunków procesowych zachodzących między uczestnikami konkretnego postępowania. Osoba, której postępowanie zostało wyłączone do odrębnego postępowania, w postępowaniu pierwotnym nie ma już statusu oskarżonego. Nie oznacza to jednak, że nie może ona występować w innej roli w tym postępowaniu. K.p.k. pozwala na przesłuchanie takiej osoby w charakterze świadka, ze wszystkimi konsekwencjami wynikającymi z tego faktu. Osoba, która wcześniej miała status współoskarżonego, a obecnie występuje w roli świadka, może zatem skorzystać z uprawnienia określonego w art. 182 § 3 k.p.k., a więc z prawa do odmowy składania zeznań. Jest to oczywista konsekwencja obowiązywania zasady *nemo se ipso accusare tenetur*, która stanowi istotny element prawa do obrony przewidzianego w art. 42 ust. 2 Konstytucji. Nie można bowiem wymagać od osoby, wobec której toczy się postępowanie karne, aby w innym postępowaniu, w którym występuje w charakterze świadka, składała obciążające siebie depozycje. Prawo do odmowy składania zeznań, zgodnie z art. 186 § 1 k.p.k., przysługuje do momentu rozpoczęcia pierwszego zeznania w postępowaniu sądowym. Jednakże w razie skorzystania przez takiego świadka z przedmiotowego prawa, k.p.k. dopuszcza odczytanie protokołów złożonych poprzednio przez niego wyjaśnień w charakterze oskarżonego.

Trybunał Konstytucyjny wskazuje, że zmiana roli procesowej oskarżonego na rolę świadka w wyniku wyłączenia postępowania toczącego się przeciwko niemu do odrębnego prowadzenia zasadniczo nie wpływa na dopuszczalność odczytywania protokołów jego wyjaśnień na dalszym etapie postępowania karnego. Niezależnie bowiem od faktu, że postępowanie jednego ze współoskarżonych zostało wyłączone do odrębnego prowadzenia, co spowodowało, że stał się on świadkiem w postępowaniu pierwotnym, organ procesowy może odczytać jego wyjaśnienia na dalszym etapie postępowania.

Podstawę prawną do odczytywania protokołów wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków w procesie karnym stanowią art. 389 k.p.k. w odniesieniu do oskarżonych oraz art. 391 k.p.k. w odniesieniu do świadków. W przepisach tych zawarte są przesłanki, na podstawie których dopuszczalne jest sięgnięcie po protokoły przesłuchań oskarżonych i świadków. W przypadku wyjaśnień oskarżonego należą do nich: odmowa wyjaśnień, wyjaśnienia odmienne niż poprzednio oraz niepamiętanie pewnych okoliczności. Należy jednak zauważyć, że odczytanie przedmiotowych protokołów jest możliwe jedynie w wypadku, gdy na wcześniejszym etapie postępowania oskarżony złożył jakiekolwiek wyjaśnienia. Wyłączenie postępowania przeciwko niemu do odrębnego prowadzenia nie oznacza bowiem, że takie wyjaśnienia przestają istnieć lub że nie mogą zostać wykorzystane w prowadzonym postępowaniu. Organ procesowy może je odczytać właśnie na podstawie art. 391 § 2 k.p.k., a więc w sytuacji, gdy osoba wcześniej występująca w charakterze oskarżonego na skutek wyłączenia postępowania przeciwko niej do odrębnego prowadzenia w postępowaniu pierwotnym występuje w roli świadka. Trybunał zaznacza, że organ procesowy miałby taką możliwość także wówczas gdyby nie doszło do rozłączenia postępowań, gdyż w takiej sytuacji znalazłby zastosowanie przepisy o odczytywaniu wyjaśnień oskarżonego (art. 389 k.p.k.). W związku z powyższym uprawnienie określone w art. 391 § 2 k.p.k. stanowi naturalną konsekwencję zmiany statusu procesowego jednego z uczestników postępowania karnego.

W świetle powyższych rozważań twierdzenia skarżącego, że art. 391 § 2 w zw. z art. 182 § 3 k.p.k. prowadzi do naruszenia prawa do obrony oraz prawa do rzetelnego procesu karnego są bezpodstawne w stopniu oczywistym. Dopuszczenie możliwości odczytania wyjaśnień osoby, która wcześniej w danym postępowaniu występowała w charakterze oskarżonego, a obecnie – na skutek wyłączenia postępowania – uczestniczy w nim w roli świadka, w żaden sposób nie wpływa na sytuację prawną oskarżonego.

Prawo do odmowy składania zeznań na podstawie art. 182 § 3 k.p.k. przyznane osobie, która pozostaje współoskarżona o współudział w przestępstwie objętym danym postępowaniem, stanowi konsekwencję przewidzianego dla oskarżonego uprawnienia do odmowy składania wyjaśnień. Natomiast wprowadzenie kwestionowanego rozwiązania wynika z faktu, że osoby, które wcześniej miały status podejrzanego, później, w razie wyłączenia postępowania przeciwko nim, występują w nowej roli procesowej – świadka. Ustawodawca musiał zatem zagwarantować takim osobom możliwość realizacji konstytucyjnie gwarantowanego prawa do obrony, a w sytuacji, w której nie doszłoby do oddzielnego rozpoznania spraw, osoba taka mogłaby skorzystać z prawa do odmowy składania wyjaśnień (art. 300 § 1 k.p.k.). W przypadku skorzystania zarówno z prawa do odmowy składania wyjaśnień przez oskarżonego, jak i z prawa do odmowy składania zeznań przez świadka na podstawie art. 182 § 3 k.p.k. zadawanie pytań takiej osobie w toku przewodu sądowego jest wyłączone. W żadnym stopniu nie wpływa to jednak na możliwość odczytywania protokołów wcześniej złożonych wyjaśnień. Trybunał przypomina, że nadanie statusu świadka osobie, która wcześniej występowała w postępowaniu w charakterze oskarżonego, wynika jedynie z przyczyn formalnych. Nie zmienia to mimo to faktu, że nadal przeciwko takiej osobie toczy się postępowanie karne. W związku z powyższym nieuzasadnione byłoby wyłączenie możliwości wykorzystania procesowego uprzednio złożonych wyjaśnień, co byłoby także możliwe w razie dalszego, łącz-

nego postępowania, zwłaszcza że zostały one złożone w sytuacji, w której oskarżonemu przysługiwało prawo do milczenia.

Skarżący w toku całego postępowania karnego miał zagwarantowane prawo do obrony. Wyłączenie możliwości zadawania pytań świadkowi, którego poprzednio złożone wyjaśnienia w charakterze oskarżonego zostały odczytane na rozprawie, wynika jedynie z konieczności zapewnienia przysługującego mu prawa do obrony (art. 5 § 1 k.p.k.). Każda z osób, wobec których toczy się postępowanie karne, samodzielnie decyduje o zakresie swojej obrony, w tym także o korzystaniu z możliwości odmowy składania wyjaśnień w sprawie. Wprawdzie skorzystanie z tego uprawnienia ogranicza możliwości poznawcze organu procesowego, ale stanowi ono nieodłączny element prawa do obrony. Jednakże w razie złożenia wyjaśnień na jakimkolwiek etapie postępowania oskarżony musi liczyć się z możliwością ich odczytania w toku postępowania, zwłaszcza w razie odmowy składania wyjaśnień w postępowaniu sądowym (art. 391 k.p.k.). Na powyższą okoliczność w żaden sposób nie wpływa fakt wyłączenia jednego z postępowań do odrębnego prowadzenia i zmiana roli procesowej danej osoby z oskarżonego na świadka. Wobec powyższego twierdzenie skarżącego, jakoby w jego sprawie doszło do naruszenia jego prawa do obrony oraz prawa do rzetelnego procesu karnego, jest oczywiście bezzasadne. Jego pozycja procesowa, w tym zakres prawa do obrony, nie uległa pogorszeniu w porównaniu z sytuacją, w której postępowanie nie zostałoby wyłączone do oddzielnego prowadzenia. Organ procesowy mógłby bowiem wówczas skorzystać z możliwości przewidzianych w art. 389 § 1 k.p.k. praktycznie na takich samych zasadach jak w przypadku zastosowania art. 391 § 2 k.p.k.

Poza zakresem kontroli Trybunału Konstytucyjnego pozostaje natomiast domniemany fakt oparcia rozstrzygnięcia przez sąd *meriti* jedynie na podstawie wyjaśnień złożonych przez jednego ze współoskarżonych. Kwestia ta należy do sfery stosowania prawa, która nie podlega kompetencji Trybunału Konstytucyjnego (zob. postanowienia TK z 21 września 2005 r., sprawa SK 32/04, OTK ZU nr 8/A/2005, poz. 95 i 4 grudnia 2000 r., sprawa SK 10/99, OTK ZU nr 8/2000, poz. 300 oraz wyroki TK z 3 października 2000 r., sprawa K 33/99, OTK ZU nr 6/2000, poz. 188 i 31 marca 2005 r., sprawa SK 26/02, OTK ZU nr 3/A/2005, poz. 29).

W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.